

TEKSTY ŹRÓDŁOWE

PERSPECTIVA

LEGNICKIE STUDIA TEOLÓGICZNO-HISTORYCZNE

Rok XVIII 2019 nr 2 (35) s. 179-183

FRANCISZEK KWAŚNIAK*

KS. DR JAN PODKOPAŁ – PIERWSZY DZIEKAN LEGNICKI PO II WOJNIE ŚWIATOWEJ

Pierwszymi polskimi księżmi, którzy przyjechali do Legnicy po II wojnie światowej w ostatnich dniach sierpnia 1945 r., byli: ks. Tadeusz Łączyński, ks. Jan Winiarski i ks. Onufry Stankiewicz. W latach 1945-1946 z Legnicy masowo wyjeżdżali mieszkańcy narodowości niemieckiej, a w ich miejsce przyjeżdżali Polacy – najwięcej ze wschodnich terenów Polski zajętych przez Rosję sowiecką. Do posługi duszpasterskiej wśród pozostałych w Legnicy niemieckich rodzin administratura apostolska Dolnego Śląska wyznaczyła dotychczasowego wikariusza parafii pw. św. Jana ks. Georga Naglera. Jeszcze w 1945 r., 20 listopada, administrator apostolski Dolnego Śląska ks. dr Karol Milik mianował ks. dr. Jana Podkopała wikariuszem niemieckiego proboszcza parafii pw. Trójcy Świętej Jana Smaczego. Wkrótce ks. Podkopał został proboszczem tej parafii oraz dziekanem legnickim.

Jan Podkopał, syn Pawła i Anny z Wojtusików, urodził się 22 maja 1896 r. w Książnicach Wielkich (diecezja kielecka). Ukończył Seminarium Duchowne w Kielcach i tam został wyświęcony na kapłana 29 września 1918 r. Studiował na uniwersytecie we Fryburgu Szwajcarskim, gdzie uzyskał doktorat z teologii. Po ukończeniu studiów podjął pracę duszpasterską w diecezji kieleckiej. W ramach

* Franciszek Kwaśniak – inżynier; wieloletni działacz oraz wiceprezes Zarządu Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej Diecezji Legnickiej. Interesuje się historią Piastów śląskich oraz dziejami Polaków w Bośni i Hercegowinie w latach 1878-1946.

obowiązków duszpasterskich w sposób szczególny zajmował się młodzieżą. W 1927 r. pełnił m.in. funkcję hufcowego w Związku Harcerstwa Polskiego w Olkuszu.



„Sokoliki”, ks. Jan Podkopał, Helena Moor; ok. 1932 r.
 Źródło: materiały archiwalne dotyczące historii mieszkańców Olkusza
 w dwudziestoleciu międzywojennym. Zbiory Muzeum Regionalnego PTTK

Był prefektem Państwowego Seminarium Nauczycielskiego w Jędrzejowie oraz Gimnazjum w Olkuszu. 12 sierpnia 1940 r. został mianowany wikariuszem generalnym powiatu olkuskiego (obejmującego siedem parafii) i proboszczem parafii pw. św. Andrzeja w Olkuszu, gdzie pracował do 1945 r.

Ks. Jan Podkopał, z serca patriota, włączył się w działania na rzecz spraw polskich wśród młodzieży. W czasie wojny był więziony przez gestapo w Sosnowcu. Po zakończeniu wojny rozpoczął pracę w diecezji wrocławskiej. W pierwszej parafii, we Wrocławiu, prowadził odbudowę kościoła pw. św. Henryka. W listopadzie 1945 r. został wikariuszem substytutem oraz dziekanem Legnicy.

Zajmował się działalnością patriotyczną. 3 maja 1946 r. wykonał na Placu Słowiańskim w Legnicy ołtarz polowy i odprawił Mszę św. w intencji ojczyzny¹. Działania te nie podobały się ówczesnym władzom, dlatego był nachodzony i przesłuchiwany. 2 grudnia 1946 r. został aresztowany i osadzony w areszcie w Legnicy,

¹ *Legnica, zarys monografii miasta*. Red. S. Dąbrowski. Wrocław – Legnica 1998 s. 575.

a po kilku dniach przewieziony do siedziby UB we Wrocławiu. Był brutalnie przesłuchiwany przez majora Bartolda w obecności majora sowieckiego. Pretekstem zatrzymania ks. Podkopała stały się zarzuty o kolaborację z okupantem niemieckim w Olkuszu, a prawdziwym powodem była jego inicjatywa stworzenia katolickiej listy wyborczej w Legnicy, na której umieścił przedwojennego prezydenta miasta. Ks. Podkopała oskarżono o współpracę z Niemcami, o bliskie kontakty z żandarmerią niemiecką w czasie II wojny światowej, gdy był proboszczem w Olkuszu, oraz o przywłaszczenie pieniędzy ze zbiórki przeprowadzonej bez zezwolenia na Seminarium Duchowne we Wrocławiu.

Kolejny raz został aresztowany po wyborach, 24 stycznia 1947 r., z powodu publicznej wypowiedzi na temat listu pasterskiego biskupów dotyczącego wyborów. Osadzono go w więzieniu przy ul. Kleczkowskiej we Wrocławiu, skąd został zwolniony w kwietniu 1947 r.² Na własną prośbę kapłana oraz pod presją ówczesnych władz ks. Jan Podkopał został przeniesiony do parafii pw. św. Erazma i Pankracego w Jeleniej Górze, gdzie od maja 1947 r. był wikariuszem substytutem oraz dziekanem Jeleniej Góry.

Kolejne lata posługi duszpasterskiej to praca w parafiach: św. Henryka we Wrocławiu (1949-1952), Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Szczawnie-Zdroju (1952-1955), św. Jerzego i Matki Bożej Różańcowej w Wałbrzychu (1955-1961), Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Dusznikach-Zdroju (od 1961 do 12 lipca 1962). W lipcu 1962 r. przeszedł na emeryturę. Zmarł 13 stycznia 1971 w parafii pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Dusznikach-Zdroju. Pochowany został w rodzinnej parafii w Książnicach Wielkich (diecezja kielecka).

W archiwum parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Książnicach Wielkich zachował się list z 23 kwietnia 1998 r. autorstwa Romana Piskowskiego, przyjaciela ks. Jana Podkopała mieszkającego w Chicago, adresowany do proboszcza tejże parafii. Oto treść tego listu:

Przewielebny Księżu Proboszczu!

Na podstawie pisma Kurii Metropolitarnej Wrocławskiej mogłem wreszcie, podczas mojej pielgrzymki do Kraju, w dniu 4 kwietnia br. odnaleźć na tamtym cmentarzu parafialnym, grób w którym spoczywają doczesne szczątki mojego wielkiego Przyjaciela i Dobroczyńcy śp. Ks. dr. Jana Podkopała.

Ten zmarły Kapłan był tym pierwszym siewcą życia katolickiego na terenach wybitnie opanowanych przez wrogi nam niemiecki protestantyzm Dolnego Śląska.

On, jako pierwszy katolicki proboszcz i Dziekan Dekanatu Legnickiego nie tylko był kilkakrotnie przez polskie „Gestapo” tj. sławne „UB” aresztowany ale nawet zmuszany do opuszczenia „sowieckiej Legnicy” gdzie znajdował się Główny

² J. MYSZOR, A. MIREK. *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL, Suplement.* „Śląskie Studia Teologiczno-Historyczne” 41:2008 s. 164.

Sztab Wojsk Sowieckich i Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego. A kiedy z woli władz diecezji wrocławskiej, objął parafię w Jeleniej Górze, tam oczerniano Go w prasie, że jest wrogiem marksizmu itd. Był tamtejszym „UB” i komunistom „nie wygodny” i musiał więc bp Kominek przenieść Go do Wałbrzycha – Biały Kamień, gdzie Go w dniu 13.06.1958 r. pożegnałem na zawsze, opuszczając Polskę przymusem, by na gościnnej ziemi Zagłębia Saary, wówczas jeszcze pod zarządem i patronatem Francji, zacząć nowe i wolne życie bez tak wielkich prześladowań tamtejszego reżimu komunistycznego.

Byłem więc Jego prawdziwym synem duchowym i On to mnie, byłego więźnia hitlerowskich obozów koncentracyjnych, przyjął do Swego prawdziwego serca kapłańsko-opiekuńczego.

Moim celem jest teraz chociaż w Jego wiosce rodzinnej, która ma ten wielki zaszczyt zachować na swoim cmentarzu parafialnym Jego doczesne szczątki, opowiedzieć o Nim, o Jego wielkim Bohaterstwie w Imię Chrystusa i kościoła katolickiego na prastarych polskich ziemiach Dolnego Śląska.

Śp. Ks. dr Jan Podkopał był nie tylko wielkim Polakiem i złotoustym kaznodzieją ale z krwi i kości, prawdziwym kapłanem Chrystusowym i tym pierwszym budowniczym kościoła katolickiego na dolnośląskiej piastowskiej ziemi. Ja współpracowałem z Nim w Legnicy przez kilka lat i dumny jestem dzisiaj, dziękując za to Panu Najwyższemu, że spotkałem po przeżyciu „Golgoty obozowej” takiego Wielkiego Kapłana i Polaka!

Stając po tylu latach „rozłąki granicznej” nad Jego skromną mogiłą, prosiłem Miłosiernego Pana o wynagrodzenie Mu tego, co on dla Kościoła Chrystusowego na tych nowych terenach Polski zbudował.

Ponieważ okoliczności mojego krótkiego pobytu na tamtejszym cmentarzu i tamtejszej pięknej świątyni parafialnej pozwoliły mi tylko na spotkanie tamtejszej Siostry Zakrystianki, proszę uprzejmie Przew. Ks. Proboszcza o przyjęcie załączonej ofiary (50 zł.) na odprawienie w tamtejszym kościele, w dniu urodzin śp. Ks. Dr. Jana Podkopała i Dziekana Legnickiego, tj. w piątek 22 maja. Ofiary Mszy św. za spójność Jego nieśmiertelnej duszy. Ponieważ posiadam wiele zdjęć z Jego owocnej pracy duszpasterskiej w Legnicy oraz szereg wspomnień z tego czasu zaciętej walki z bezbożnym komunizmem, pragnąłbym też bardzo się z jeszcze żyjącą dalszą rodziną śp. Zmarłego Kapłana.

Jak mi Siostra Zakrystianka wspominała, w tamtejszej parafii jest więcej osób noszących nazwisko Podkopał, nawet są tam też tacy ministranci.

Bardzo bym był Przewielebnemu Ks. Proboszczowi wdzięczny za odwrotne podanie mi adresu tych dalszych krewnych w Książnicach Wielkich, jak i potwierdzenie mojej prośby o odprawienie Mszy św. żałobnej w podanym terminie.

Całe Książnice Wielkie winne być dumne, że akurat tam urodził się taki wielki Polak i nieustraszony niczym Kapłan Chrystusowy – Bojownik o Wiarę św. i Kościół katolicki. Ale również i wielki Patron młodzieży i dzieci,

zorganizowanych na tamte czasy w gronie Stowarzyszenia Ministrantów Ziemi Legnickiej, którzy nie tylko witali 1-go Administratora Apostolskiego J.E. Ks. Dr. Karola Milika, ale nawet i we Wrocławiu Prymasa Polski Ks. Kard. A. Hlonda wraz z Prymasem Anglii Ks. Kard. Griffinem.

Proszę więc przyjąć wyrazy głębokiego szacunku i pozdrowienia w Chrystusie Panu dla Ks. Proboszcza i całej tamtejszej parafii.

Maszynopis w: Archiwum parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Książnicach Wielkich, diecezja kielecka.